

RADA EUROPY
EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME
EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA SOBOLEWSKI przeciwko POLSCE

(Skarga nr 19847/07)

WYROK

STRASBURG

9 czerwca 2009 roku

WYROK OSTATECZNY

09/09/2008 roku

Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej.

W sprawie Sobolewski przeciwko Polsce (nr 2),

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja) zasiadając jako Izba składająca się z:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*

Lech Garlicki,

Giovanni Bonello,

Ljiljana Mijović,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku,

Nebojša Vučinić, *sędzia*,

and Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

Po naradzie na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 maja 2009 roku

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 19847/07), wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”), przez obywatela Polski, Pana Daniela Sobolewskiego.
2. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika Pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Skarżący zarzucił, że przysługujące mu prawo do rzetelnego procesu zostało naruszone w ten sposób, iż rozprawa apelacyjna w sprawie karnej odbyła się pod jego nieobecność, ponieważ sąd nie zezwolił na jego doprowadzenie na rozprawę z więzienia.
4. Dnia 19 października 1997 roku Przewodniczący Czwartej Sekcji zadecydował zakomunikować Rządowi wniesienie skargi. Ponadto, podjęto decyzję o zbadaniu zasadności i dopuszczalności skargi (art. 29 ust. 3 Konwencji).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodził się w 1963 roku. Obecnie odbywa karę pozbawienia wolności.
6. Skarżący stanął pod zarzutem popełnienia licznych oszustw i nielegalnego posiadania broni palnej. Sprawa była prowadzona przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim. Skarżący był obecny podczas rozprawy, podczas której reprezentował go obrońca z urzędu. W dniu 19 maja 2006 roku sąd uznał skarżącego za winnego popełnienia licznych oszustw skazując go na dwa lata pozbawienia wolności, zaś uniewinnił go od zarzutu nielegalnego posiadania broni.
7. Obrońca z urzędu reprezentujący skarżącego wniósł w trakcie postępowania apelację od wyroku do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Podniósł on w szczególności, iż sąd pierwszej instancji popełnił błędy przy stosowaniu właściwych przepisów prawa materialnego, błędnie odmówił dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego; naruszył zasadę domniemania niewinności, skoro odmówił dopuszczenia dowodu, uzasadniając to tym, iż skarżący był już skazany w innym postępowaniu karnym, jak również, że sąd błędnie ustalił stan faktyczny sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do podjęcia błędnej decyzji.

8. W piśmie z dnia 2 lipca 2006 roku skarżący wniósł własną apelację. Zarzucił, *inter alia*, że sąd pierwszej instancji popełnił błędy w ocenie dowodów, nieprawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i że wnioskowanie sądu, które doprowadziło do stwierdzenia jego winy było arbitralne. Skarżący twierdził, że w ten sposób naruszona została zasada domniemania niewinności. Apelację od wyroku wniósł również oskarżyciel publiczny.
9. Wnioskiem z dnia 10 października 2006 roku skarżący, który był pozbawiony wolności, wniósł o doprowadzenie go na rozprawę do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Skarżący złożył wniosek następującej treści:

"Na podstawie art. 451 Kodeksu postępowania karnego, niniejszym składam wniosek o doprowadzenie na rozprawę, która odbędzie się w dniu 22 listopada 2006 roku przed sądem odwoławczym w postępowaniu odwoławczym od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim."
10. Postanowieniem z dnia 25 października 2006 roku sąd odmówił uwzględnienia wniosku. Uzasadnienie brzmiało następująco:

„Zgodnie z art. 451 Kodeksu postępowania karnego sąd odwoławczy zarządza doprowadzenie oskarżonego na rozprawę, chyba, że uzna za wystarczającą obecność jego obrońcy.

Sąd Okręgowy jest zdania, że wniosek oskarżonego jest bardzo krótki i niejasny, a jego autor ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że chciałby uczestniczyć w rozprawie, nie określając przy tym powodów, dla których jego obecność byłaby konieczna lub wymagana.

Skarżący jest reprezentowany przez obrońcę z urzędu, którego obecność na rozprawie apelacyjnej jest obowiązkowa. W tych okolicznościach prawo skarżącego do skutecznej obrony będzie w pełni zabezpieczone."
11. W dniu 22 listopada 2006 roku odbyła się rozprawa przed Sądem Okręgowym. Uczestniczył w niej obrońca skarżącego. W swym ustnym wystąpieniu obrońca podtrzymał argumenty podniesione w swojej apelacji. Sąd okręgowy nie uwzględnił apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd przeanalizował podstawy złożenia odwołania przedstawione przez obrońcę skarżącego i samego skarżącego. Jego zdaniem sąd niższej instancji dokładnie ocenił dowody i wnikliwie rozważył winę skarżącego. Wnioski Sądu pierwszej instancji były logiczne, szczegółowo i starannie wyjaśnione w świetle obszernego materiału dowodowego uzyskanego w sprawie.
12. Pismem z tego samego dnia, obrońca z urzędu poinformował skarżącego o swojej obecności na rozprawie, oraz nieuwzględnieniu przez sąd apelacji. Następnie poinformował skarżącego, że złożył do sądu wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku, wskazując, iż nie sporządzi kasacji od wyroku.
13. W dniu 2 stycznia 2007 roku wyrok wraz pisemnym uzasadnieniem został doręczony obrońcy skarżącego. Następnie, skarżący wniósł wniosek o przyznanie mu obrońcy z urzędu, w celu wniesienia kasacji. Wniosek ten został rozpatrzony pozytywnie. Adwokat K.J. został wyznaczony do reprezentowania skarżącego. Obrońca pismem z dnia 24 stycznia 2006 roku poinformowała sąd, iż nie widzi podstaw do sporządzenia kasacji. Jej zdaniem, obrońca z urzędu reprezentujący skarżącego uczestniczył w postępowaniu przed sądem odwoławczym i aktywnie prowadził obronę skarżącego. Ponadto, podkreśliła że wniosek skarżącego dotyczący możliwości uczestnictwa w rozprawie był bardzo krótki.

14. Pismem z dnia 26 stycznia 2007 roku sąd poinformował skarżącego, że wyznaczony adwokat odmówił występowania w jego imieniu. Sąd pouczył jednocześnie skarżącego o tym, że trzydziestodniowy termin na wniesienie skargi kasacyjnej zaczyna biec od momentu doręczonemu pisma.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

1. Obecność oskarżonego na rozprawie przed sądem odwoławczym

15. W 1997 roku została uchwalona nowelizacja Kodeksu postępowania karnego. Art. 451 Kodeksu stanowił, że sąd odwoławczy może zarządzić, by oskarżony pozostał w areszcie śledczym (w myśl przepisów polskiego prawa z tymczasowe aresztowanie kończy wyrok sądu drugiej instancji) i jednocześnie zarządzić doprowadzenie na salę sądową celem uczestnictwa w rozprawie przed tym sądem.

Art. 452 kodeksu postępowania karnego stanowi:

„ § 1. Sąd odwoławczy nie może przeprowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy.

§ 2. Sąd odwoławczy może jednak w wyjątkowych wypadkach, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadzić dowód na rozprawie, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części. Dowód można dopuścić również przed rozprawą.”

16. W 1999 roku Sąd Najwyższy podniósł uchwałę, w której stwierdził, że podczas rozprawy przed sądem odwoławczym oskarżony powinien mieć co najmniej możliwość do samodzielnej obrony, lub bycia reprezentowanym przez obrońcę (5 października 1999 roku, IV KKN 334/99).
17. W wyroku z dnia 29 marca 2000 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że doprowadzenie oskarżonego na rozprawę toczącą się przed sądem odwoławczym było obowiązkowe, niezależnie od tego, czy osoba ta złożyła odpowiedni wniosek (V KKN 111/98).
18. W wyroku z dnia 4 października 2000 roku Sąd Najwyższy uznał, że w przypadkach, gdy argumenty podniesione w apelacji ograniczyły się jedynie do zakwestionowania aspektów prawnych sprawy lub wyroku, decyzja o odmowie doprowadzenia na rozprawę przed sądem odwoławczym oskarżonego reprezentowanego przez adwokata była prawidłowa (III KKN 164/2000).
19. W lipcu 2000 roku na skutek wyrok wydanego przez Trybunał w sprawie *Belziuk przeciwko Polsce* (Zbiór Wyroków i Decyzji 1998-II) art. 451 Kodeksu uległ nowelizacji. Znowelizowany artykuł brzmi następująco:

„Sąd odwoławczy zarządza sprowadzenie na rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. Jeżeli sąd nie zarządza sprowadzenia oskarżonego, który nie ma obrońcy, wyznacza obrońcę z urzędu.”

20. W 2001 roku Sąd Najwyższy zbadał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący wyjaśnienia kwestii związanych z obecnością oskarżonego na rozprawie odwoławczej. W uchwale z dnia 18 października 2001 roku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że prawo do rzetelnego procesu nakazuje by osoba skazana przez sąd pierwszej instancji została poinformowana o przysługującym jej prawie złożenia

wniosku o doprowadzenie na rozprawę toczącą się przed sądem odwoławczym i powinna być doprowadzona na taką rozprawę. Sąd najwyższy stwierdził następująco:

"... Na koniec należy podkreślić, że nawet jeśli oskarżony złoży wniosek o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą, sąd może uznać, że obecność obrońcy na takiej rozprawie jest wystarczająca. Jeżeli oskarżony nie ma obrońcy, konieczne jest wyznaczenie obrońcy z urzędu, którego obecność na rozprawie będzie obowiązkowa. Należy jednak zauważyć, że jeżeli oskarżony pozbawiony wolności złoży wniosek o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą, wyrażenie na to zgody powinno być regułą ... Stwierdzenie, że obecność adwokata byłaby wystarczająca może nastąpić wówczas, gdy rozprawa odwoławcza dotyczy tylko kwestii prawnych."

21. W 2003 roku art. 451 Kodeksu został ponownie znowelizowany, w ten sposób, iż sąd odwoławczy nałoży obowiązek pouczenia oskarżonego pozbawionego wolności o przysługującym mu prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie na rozprawę przed tym sądem.

2. Skarga kasacyjna

22. Sąd Najwyższy u licznych wyrokach zbadał zasadność kasacji opartych na zarzucie, że nieobecność oskarżonego na rozprawie odwoławczej stanowi rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, w znaczeniu art. 523 Kodeksu postępowania karnego.
23. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że odmowa doprowadzenia oskarżonego na rozprawę odwoławczą stanowiła rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku drugiej instancji. W takich przypadkach, Sąd Najwyższy uchylał zaskarżony wyrok i przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania (wyrok z dnia 10 sierpnia 2000 roku, III KKN 192/00, wyrok z dnia 5 czerwca 2001 roku, III KKN 28/01).
24. Zgodnie z art. 83 Kodeksu, oskarżony może wyznaczyć obrońcę do reprezentowania go w postępowaniu karnym. Jeżeli okaże się, iż nie jest on w stanie ponieść kosztów obrony, może na podstawie art. 78 Kodeksu złożyć wniosek o przyznanie mu obrońcy z urzędu. Udział obrońcy w postępowaniu kasacyjnym jest obowiązkowy. W decyzjach z dnia 13 marca i 17 września 2002 roku Sąd Najwyższy stwierdził, iż w sytuacji gdy obrońca z urzędu odmówił reprezentowania skazanego przed Sądem Najwyższym, sąd odwoławczy nie jest zobligowany do wyznaczenia nowego obrońcy w przedmiotowej sprawie (II KZ 11/02, II KZ 36/02).

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 UST. 1 W ZWIĄZKU Z ART. 6 UST. 3 (c) KONWENCJI

25. Skarżący zarzucił, że postępowanie w jego sprawie było nierzetelne, a przysługujące mu prawo do obrony zostało poważnie ograniczone, z uwagi na fakt, iż nie mógł zostać doprowadzony na jedyną rozprawę przed sądem odwoławczym. Skarżący powołał się na art. 6 ust. 1 i 3 (c) Konwencji.
26. Biorąc pod uwagę, że warunki określone w ust. 3 (c) określają szczególne aspekty prawa do rzetelnego procesu gwarantowanego przez art. 6 ust. 1; Trybunał zbadał zarzuty skarżącego, oceniając łącznie oba te teksty (zobacz wśród wielu innych, sprawa *Van Geyseghem przeciwko Belgii* [GC], nr 26103/95, paragraf 27, ECHR

1999-I, i sprawa *Kamasinski przeciwko Austrii*, wyrok z dnia 19 grudnia 1989 roku, Seria A, nr168, pp. 31-32, paragraf 62). Przepisy te, w istotnym zakresie mają następujące brzmienie:

„1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

....

(c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony, do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;”

A. Dopuszczalność skargi

27. Rząd przyzna, że skarżący zastosował się do wymogu wyczerpania dostępnych środków krajowych. Skarżący stwierdził, że prawo nie przewiduje możliwości odwołania od decyzji w przedmiocie odmowy doprowadzenia przez sąd odwoławczy. Nie miał również możliwości wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego z uwagi na fakt, iż jego dwaj obrońcy z urzędu odmówili jej sporządzenia.
28. Trybunał zauważa, że Rząd nie ma wątpliwości, że sprawa skarżącego nie dotyczy kwestii niewykorzystania przewidzianych środków prawnych. Zauważa jedynie, że zgodnie z prawem polskim i orzecznictwem Sądu Najwyższego kasacja może być wniesiona przez stronę, zarzucającą rażące naruszenie materialnych lub proceduralnych przepisów, mogących mieć wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to między innymi naruszenia prawa do samodzielnej obrony i zasady równości broni (patrz sprawa *Dobrowolski przeciwko Polsce*, nr 17842/02, 7 marca 2006 roku). Kasacja stanowiła więc środek za pomocą którego skarżący mógł przedstawić Sądowi Najwyższemu istotę swojej skargi i ubiegać się o odszkodowanie za poniesione szkody. Jednakże, zastępstwo procesowe przy sporządzaniu kasacji było obowiązkowe.
W sprawie skarżącego dwóch kolejnych obrońców odmówiło sporządzenia kasacji nie znajdujące do tego podstaw. Dlatego też, od skarżącego, którego zła sytuacja materialna została przyznana przez sąd, który wyznaczył mu obrońcę z urzędu, nie można wymagać, by podejmował kolejne próby ustalenia pomocy prawnej celem wniesienia kasacji.
29. W związku z powyższym Trybunał potwierdza, że na podstawie art. 35 ust. 1 Konwencji, skarżący wyczerpał wszystkie krajowe środki prawne.
30. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 35 ust. 3 Konwencji. Ponadto zauważa, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. Należy zatem uznać ją za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Oświadczenia stron

31. Skarżący zarzucił, że obecność adwokata przed sądem odwoławczym nie może być uważana za jednoznaczna z osobistą obecnością oskarżonego. Podkreślił, że zgodnie z prawem polskim możliwe było, dopuszczenie przez sąd apelacyjny nowych dowodów w sprawie. Skarżący odniósł się do wyroku Trybunału w sprawie *Belziuk przeciwko Polsce*, o której mowa powyżej (paragraf 19). Ponadto, skarżący twierdził, że

wyraźnie wniósł o doprowadzenie go na rozprawę toczącą się przed sądem odwoławczym, że zasada równości broni została naruszona, ponieważ podczas jego nieobecności oskarżyciel brał udział we wspomnianej rozprawie.

32. Rząd nie zgodził się z tymi zarzutami. Twierdził, że niniejsza sprawa była podobna do sprawy *P.O. przeciwko Polsce*, nr 42618/98, 14 stycznia 2003 roku, którą Trybunał uznał za niedopuszczalną. Również w tej sprawie skarżący nie został doprowadzony na rozprawę przed sądem odwoławczym. Sąd nie zgodził się, ponieważ skarżący był reprezentowany przez obrońcę i było to wystarczające do zapewnienia rzetelności postępowania.

W niniejszej sprawie skarżący, któremu postawiono szereg zarzutów oszustwa i nielegalnego posiadania broni palnej, stanął w obliczu mniej poważnych zarzutów, niż skarżący w sprawie *P.O. przeciwko Polsce*, który został oskarżony o zabójstwo. Skarżący był obecny na wszystkich rozprawach toczących się przed sądem pierwszej instancji, jak również był reprezentowany przez obrońcę z urzędu. Następnie obrońca skarżącego wniósł apelację od wyroku pierwszej instancji, jak również poparł apelację wniesioną przez samego skarżącego. Adwokat brał udział w niemal wszystkich rozprawach przed sądem pierwszej instancji, a kiedy nie mógł być obecny w sądzi udzielał substytucji procesowej innemu obrońcy. Reprezentował skarżącego również przed sądem odwoławczym, gdzie mógł wypowiedzieć się co do stwierdzeń oskarżyciela publicznego. Rząd powołał się na wyroki Trybunału w sprawach *Monnell i Morris przeciwko Wielkiej Brytanii* (2 marca 1987 roku, seria A, nr 115) oraz *Belziuk przeciwko Polsce* (o których mowa powyżej). Rząd stwierdził, że postępowanie karne było rzetelne.

2. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

33. Trybunał przypomina, że przedmiot i cel art. 6 traktowanego jako całość ukazuje, iż „osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa” może wziąć udział w rozprawie. Ponadto, litera (c) gwarantuje „każdemu oskarżonemu o popełnienie przestępstwa” prawo „do bronięcia się osobiście” i trudno jest określić, jak oskarżony mógłby skorzystać z tego prawa będąc nieobecnym na rozprawie (patrz sprawa *Colozza przeciwko Włochom*, wyrok z 12 lutego 1985 roku, seria A, nr 89, str. 14, paragraf 27 i sprawa *Sejdovic przeciwko Włochom* [GC], nr 56581/00, paragraf 81, ECHR 2006 - ...).
34. Niemniej jednak, osobiste stawiennictwo oskarżonego na rozprawie apelacyjnej nie ma tak kluczowego znaczenia, jak ma to miejsce w przypadku rozprawy przed sądem pierwszej instancji (patrz sprawa *Kamasinski przeciwko Austrii*, 19 grudnia 1989 roku, ust. 106, seria A, nr 168). Sposób, w jaki art. 6 Konwencji stosowany jest do postępowania przed sądami odwoławczymi zależy od specyfiki danego postępowania; należy tu uwzględnić całości postępowania w krajowym porządku prawnym i rolę sądu odwoławczego w konkretnej sprawie (patrz sprawa *Ekbatani przeciwko Szwecji*, wyrok z dnia 26 maja 1988 roku, seria A, nr 134, paragraf 27 i sprawa *Monnell i Morris przeciwko Wielkiej Brytanii*, cytowana powyżej, paragraf 56). Postępowanie, które dotyczy wyłącznie kwestii prawnych, w przeciwieństwie do kwestii faktycznych, może spełniać warunki art. 6, pomimo tego, że skarżący nie miał możliwości bycia wysłuchanym osobiście przez sąd odwoławczy lub kasacyjny, w sytuacji gdy przesłuchanie publiczne miało już miejsce w pierwszej instancji (patrz sprawa

Monnell i Morris, cytowana powyżej, str. 22, paragraf 58, dotycząca wydawania zezwolenia na odwołanie i sprawa *Sutter przeciwko Szwajcarii*, wyrok z dnia 22 lutego 1984 roku, seria A, nr 74, str. 13, paragraf 30, odnośnie sądu kasacyjnego).

35. Jednakże, nawet w przypadku gdy sąd odwoławczy ma jurysdykcję do ponownego zbadania sprawy zarówno odnośnie faktów jak i prawa, art. 6 Konwencji nie zawsze wymaga prawa do publicznej rozprawy, a tym bardziej prawa do osobistego stawiennictwa (patrz sprawa *Fejde przeciwko Szwecji*, wyrok z dnia 29 października 1991 roku, Seria A, nr 212-C, str. 68, paragraf 31). W celu rozwiązania tego problemu należy wziąć pod uwagę między innymi specyfikę postępowania, o którym mowa oraz sposób w jaki interesy skarżącego zostały faktycznie przedstawione i chronione przed sądem odwoławczym, przede wszystkim w świetle charakteru zagadnienia, co do którego ma być podjęta decyzja (patrz sprawa *Belziuk przeciwko Polsce*, o której mowa powyżej, paragraf 37, sprawa *Hermi przeciwko Włochom* [GC], nr 18114/02, paragraf 60, ECHR 2006 -...). W przypadku gdy sąd odwoławczy musi zbadać sprawę co do faktów i prawa oraz dokonać pełnej oceny kwestii winy lub niewinności oskarżonego, nie jest w stanie uczynić tego bez bezpośredniej oceny dowodów przedstawionych osobiście przez oskarżonego w celu udowodnienia, że nie popełnił on zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo (patrz sprawa *Dondarini przeciwko San Marino*, nr 50545/99, paragraf 27, 6 lipca 2004 roku).
36. Wreszcie Trybunał przypomina, że ani treść, ani duch art. 6 Konwencji nie pozbawia osoby możliwości swobodnego zrzeczenia się, w sposób wyraźny lub dorozumiany, przysługujących jej gwarancji rzetelnego procesu (patrz sprawa *Kwiatkowska przeciwko Włochom*, nr 52868/99, 30 listopada 2001 roku i sprawa *Hermi przeciwko Włochom*, cytowana powyżej, paragraf 73). Jednakże, jeżeli takie zrzeczenie się ma być skuteczne w rozumieniu Konwencji, musi zostać ustalone w sposób jednoznaczny z zachowaniem minimalnych zabezpieczeń, zastosowanych proporcjonalnie do ich znaczenia (patrz sprawa *Poitrimol przeciwko Francji*, 23 listopada 1993 roku, paragraf 31, seria A nr . 277-A).

(b) Zastosowanie powyższych zasad do okoliczności sprawy

37. W pierwszej kolejności, Trybunał zauważa, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji skarżący reprezentowany przez obrońcę, był obecny na rozprawie i osobiście składał wyjaśnienia.
38. Skarżący twierdzi, iż jego prawo do samodzielnej obrony zostało naruszone, ponieważ sąd nie zezwolił na jego doprowadzenie na jedyną rozprawę przed sądem odwoławczym. Trybunał zauważa, że zgodnie z polskim prawem skarżący miał prawo do osobistej obecności na rozprawie odwoławczej, chyba, że sąd stwierdził obecność adwokata za wystarczającą. W związku z tym należy zauważyć, że skarżący wyraźnie i w formie pisemnej złożył wnioski o doprowadzenie na rozprawę. W związku z tym, nie powstaje wątpliwość co do tego, czy można uznać, że zrzekł się on prawa do udziału w rozprawie.
39. Trybunał zauważa, że w odwołaniu skarżący *inter alia* zarzucił, że sąd popełnił błędy w ocenie dowodów i błędnie ustalił stan faktyczny. Podobne argumenty zostały przedstawione w apelacji złożonej do sądu odwoławczego przez obrońcę skarżącego. Skarżący zasadniczo usiłował więc podważyć faktyczną podstawę swojego skazania. Odwołanie od wyroku pierwszej instancji nie było zatem ograniczone do aspektów prawnych sprawy. Należy ponadto zauważyć, że zgodnie z prawem krajowym w pewnych okolicznościach sąd odwoławczy był uprawniony do ponownego przeprowadzenia dowodów (patrz paragraf 23 powyżej).

40. W tym kontekście Trybunał zauważa, że sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosku skarżącego, mając na uwadze fakt, że był reprezentowany przez adwokata na rozprawie odwoławczej. Trybunał przyznaje, że fakt, iż oskarżony był w sposób prawidłowy reprezentowany przed sądem odwoławczym nie zapewnia z oczywistych względów rzetelności rozprawy.
- Zauważa jednak, że odmawiając skarżącemu doprowadzenia na salę sądową, nie odniesiono się do specyficznych podstaw apelacji wniesionej przez samego skarżącego lub przez jego adwokata. Na potrzebę rozpatrzenia wniosku skarżącego, sąd nie dokonał rozróżnienia, pomiędzy okolicznościami faktycznymi przedstawionymi przez skarżącego, które ostatecznie zostały uznane za istotne dla oceny jego winy lub niewinności, a kwestiami prawnymi. Nic nie wskazuje na to, by sąd uznał powyższe rozróżnienie jako istotne dla podjęcia decyzji o obecności skarżącego na rozprawie (por. sprawa *Hermi przeciwko Włochom*, cytowana powyżej, paragraf 84-85).
41. Trybunał zauważa ponadto, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku, skoncentrował się na kwestiach dotyczących oceny dowodów, sposobie, w jaki sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń dotyczących winy skarżącego (patrz paragraf 11 powyżej). Trybunał stwierdza, że zgodnie ze stosowanymi przepisami prawa polskiego dotyczącymi postępowania karnego, do właściwościowego sądu odwoławczego należy badanie zarówno zarzutów faktycznych jak i prawnych. Trybunał uważa, że w okolicznościach, gdzie zakres konkretnej apelacji złożonej do sądu nie ogranicza się jedynie do kwestii prawnych, art. 6 Konwencji wymaga, aby w przypadku braku istotnych przeciwwskazań oskarżonemu przysługiwało prawo uczestnictwa w rozprawie odwoławczej, o którym powinien być uprzednio pouczone.
42. W okolicznościach opisanych powyżej, a także biorąc pod uwagę charakter zarzutów podniesionych przez skarżącego i jego adwokata, Trybunał zauważa, że kwestie, które miały być rozstrzygnięte przez sąd odwoławczy nie mogą, w myśl zasady rzetelnego procesu, zostać prawidłowo zbadane bez bezpośredniej oceny dowodów przedstawionych osobiście przez skarżącego (patrz *mutatis mutandis*, sprawa *Belziuk przeciwko Polsce*, cytowana powyżej, paragraf 38).
43. Trybunał zauważa ponadto, że wniosek skarżącego dotyczący doprowadzenia na rozprawę został złożony w dniu 10 października 2006 roku, a rozprawa odbyła się sześć tygodni później, w dniu 22 listopada 2006 roku. Dlatego też, w przeciwieństwie do sprawy *Hermi przeciwko Włochom*, jego wniosek, złożony z odpowiednim wyprzedzeniem, nie pociągał za sobą konieczność odroczenia rozprawy (sprawa *Hermi przeciwko Włochom*, cytowana powyżej, paragraf 20).
44. Reasumując, Trybunał stwierdza, że postępowanie przed Sądem Okręgowym nie spełnia wymogu rzetelności. Z uwagi na to doszło więc do naruszenia art. 6 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3 (c) Konwencji.

III.ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

45. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

- 46. Skarżący żądał 8 000 Euro za szkodę niemajątkową.
- 47. Rząd zakwestionował to żądanie.
- 48. Trybunał uważa, że wnioskodawca musiał odczuwać niepokój i zdenerwowanie w związku z naruszeniem jego prawa do rzetelnego procesu. Jednak, żądana kwota odszkodowania, wydaje się zbyt wysoka. Dokonując oceny sytuacji, Trybunał przyznaje skarżącemu kwotę 1500 Euro oraz równowartość podatku, który może zostać nałożony na powyższe sumy.

B. Koszty i wydatki

- 49. Skarżący nie wnosił o zwrot poniesionych kosztów i wydatków.

C. Odsetki za zwłokę

- 50. Trybunał uważa za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

- 1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną.
- 2. *Uznaje, Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w związku z art. 6 ust. 3 (c) Konwencji;
- 3. *Uznaje*,
 - (a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w okresie trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 1 500 Euro (tysiąc pięćset Euro) oraz równowartość podatku, który może zostać nałożony na tę sumę w związku ze szkodą niemajątkową, przeliczoną na walutę polską, po kursie obowiązującym w dniu wymaganej płatności;
 - (b) że po upływie wyżej wspomnianych trzech miesięcy do momentu zapłaty zwykłe odsetki będą płatne od tej sumy według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego, obowiązującej w okresie zwłoki, plus trzy punkty procentowe.
- 4. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącego dotyczącą słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczone pisemnie dnia 9 czerwca 2009 roku, zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early

Kanclerz

Nicolas Bratza

Przewodniczący

